

BIULETYN

OBOZOWY

Nr. 199-A.

PISMO ŻOŁNIERZY OŚRODKA ZAPASOWEGO
WOJSK POLSKICH NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE.

22/XII - 1941.

DEPESZE.

/Wydanie poranne./

MARSZ W STRONĘ BENGHAZI.

Kair. 21/XII /R/ Komunikat wojenny z dn. 21 bm. donosi:

"W dn. 19 bm. rano wojska nasze zajęły Derna i Mekili, nie napotykając na opór. Na lotnisku w Derna znaleziono 40 zniszczonych samolotów nieprzyjacielskich. Po południu nasze zmotoryzowane transporty dotarły do punktu, położonego 40 klm od Giovanni Berta. Jednocześnie nasze patrole pancerne posuwały się szybko na zachód od Mekili, ścigając główne siły wojsk nieprzyjacielskich.

W ciągu całego dnia lotnictwo nasze bombardowało intensywnie i atakowało z niskiego pułapu szereg wycofujących się kolumn nieprzyjacielskich. Straszliwe straty zadano zmotoryzowanym transportom wroga, przesuwanym na różnych drogach, które dosłownie były zatarasowane.

Słowem, nasze wczorajsze działania pozwalają stwierdzić, że nasz pochód do serca Cyrenaiki rozwinął się z powodzeniem, oraz, że nieustanne natarcia naszych sił lotniczych na wycofującego się wroga, w połączeniu z trwałym naciskiem naszych przednich kolumn, zmusiły wroga do ucieczki w czasie całego dnia."

Kwatera główna RAF na Środkowym Wschodzie donosiła o akcji samolotów brytyjskich na drodze, wiodącej do Barce, i na zachód od Mekili. Wzniesiono tam pożary wśród transportów zmotoryzowanych wroga. Bombardowano lotniska w Benina i w Maraua. W walkach powietrznych stracono trzy Messerschmitty.

W nocy z 18 na 19 bm. samoloty morskie uderzyły na konwój nieprzyjacielski złożony z trzech wielkich statków handlowych eskortowanych przez jednostki włoskiej floty wojennej.

Mimo zasłony dymnej, wytworzonej przez okręty wojenne, samoloty brytyjskie ugodziły torpedami w dwa statki handlowe. Tej samej nocy RAF dokonało na lotów na port w Benghazi, lotnisko w Berka, obiekty wojskowe w Tripolisie oraz na transporty zmotoryzowane na drodze Derna - Barce. Nocy poprzedniej bombardowano lotnisko w Benina oraz w Benghazi.

W czwartek w nocy samoloty floty wojennej storpedowały konwój nieprzyjacielski, który udawał się do Tripolisu, prawdopodobnie z posiłkami dla gen. Rommla. Fakt, że konwój ten, złożony z 4 statków handlowych był eskortowany przez trzy krążowniki i 6 kontrtorpedowców, świadczy, jak dalece przeprawa przez Morze Śródziemne stała się niebezpieczna dla żeglugi "osi". Jeden z większych statków o pojemności 8,000 ton i drugi mniejszy o pojemności 2,000 ton zostały trafione torpedami, dwa inne natychmiast zatrzymały się.

W kołach wojskowych Kairu stwierdzają, że wojska "osi" w Libii są w pełnym odwrocie, przypominającym ucieczkę. Wojska sprzymierzone przeprowadzają zaciepki i szybki pościg. Siły wroga wycofują się tak szybko, że trudno jest nieraz utrzymać z nimi kontakt. Oddziały ścigające nie mają nawet czasu do podania szczegółowych danych o zdobytym łupie wojennym oraz o jeńcach. W Kairze zaznaczają, że o tempie ofensywy świadczy najlepiej fakt, że Derna zdobyta została już w 32 drugim dniu ofensywy, gdy tymczasem w czasie pierwszej ofensywy libijskiej, zajęta została dopiero w 51-szym dniu. Wśród wojsk generała Rommla zaznaczają się objawy dezorganizacji. W strefie granicznej trwa oblężenie Bardii i Half

Według ostatnich wiadomości wojska sprzymierzone znajdują się w odległości 120 km od Benghazi.

Z FRONTU NIEMIECKO SOWIECKIEGO.

Londyn. 21/XII /R/ Nocny komunikat sowiecki donosi :

"W dn. 22 bm. wojska nasze walczyły z wrogiem wzdłuż wszystkich frontów. Odbiliśmy miasta Wołokołamsk na półn zachód od Moskwy i Woibakało, na południe od jeziora Ładogi."

Wołokołamsk znajduje się 110 km na półn. zachód od Moskwy i na 65 km na północ od Możajska. Miasto to stanowiło czoło w wyrwie dokonanej w liniach niemieckich przez uderzenia sowieckie, skierowane na północny zachód od Moskwy. Zdobycie Wołokołamska oznacza dalsze wzmocnienie linii sowieckich, osłaniających Moskwę.

W walkach na południe od jeziora Ładogi, które doprowadziły do zdobycia Woibakała, uległy rozgromieniu 221 dywizja niemieckiej piechoty oraz dwa pułki, należące do 254 dywizji piechoty. Oprócz Woibakała, wojska sowieckie zajęły na tym odcinku szereg innych miejscowości, zdobywając 55 czołgów oraz wielkie ilości sprzętu. Niemcy pozostawili 5,000 poległych na polu walki.

Wojska sowieckie ścigają w dalszym ciągu resztki dywizji niemieckich z 29 korpusu, zmuszając do odwrotu na odcinku pod Kalininem. Niemcy zostali zmuszeni do wycofania się na inny odcinek tego frontu, a wojska sowieckie zdobyły 40 dalszych wsi oraz dwa punkty umocnione.

Na odcinku południowo-zachodnim frontu moskiewskiego jednostki sowieckie wyparły Niemców z 30 wsi i unicestwiły 1,600 oficerów i żołnierzy niemieckich.

"Izwestia" doniosły, że Niemcy rzucili natarcie na Sewastopol, skierowując do walki bardzo poważne siły. Pismo jednak zaznacza, że uderzenie niemieckie zostało powstrzymane przez wojska sowieckie, które zadały wrogowi ciężkie straty. Niemcy zostali odparci na całej linii, a obrońcy Sewastopola trzymają się śmiało swoich umocnionych pozycji.

Sowiecka łódź podwodna zatopiła na oceanie lodowatym 3 transportowce nieprzyjacielskie o ogólnej pojemności 25,500 ton. Transportowce były załadowane i pływały pod eskortą kontrtorpedowców.

SENSACYJNE WYZNANIA GOEBBELSA.

Londyn. 21/XII /R/ Donoszą z Berlina, że w ostatnim numerze tygodnika "Das Reich" minister propagandy Rzeszy Goebbels wystąpił z następującymi sensacyjnymi wywodami:

"Dalecy jesteśmy od niedoceniaenia możliwości W. Brytanii i Ameryki prowadzenia wojny przez dłuższy jeszcze okres. Nieraz podkreślaliśmy olbrzymie rozmiary obu tych mocarstw światowych, które nie mogą być pokonane w ciągu kilku dni, tygodni lub miesięcy. Musimy być przygotowani na walkę jeszcze cięższą i jeszcze bardziej zawziętą."

Mówiąc o "wzrastających trudnościach życia cywilnego w Niemczech", Goebbels pocięczał, że Anglicy muszą cierpieć również. Artykuł kończy się apelem do przewodców i do całego narodu, by pozostawali zawsze w stanie pogotowia.

W dn. 20 bm. wieczorem min. Goebbels przemawiał przez radio i wyznał, że armia niemiecka na froncie wschodnim sporządziła się z wrogiem, mającym przewagę liczebna i w uzbrojeniu.

Goebbels wzywał do rozpoczęcia zbiórki zimowej ciepłych rzeczy, które byłyby przeznaczone dla żołnierzy niemieckich na froncie. Goebbels zapewniał, że żołnierze ci odnieśli zwycięstwo o światowym znaczeniu historycznym. Wspomniawszy jednak o ich brakach i niedolach, prosił o buty, rzeczy wełniane, ciepłą bieliznę oraz futra wszelkiego rodzaju.

Goebbels wzywał, by zbiórka ta zakończyła się w terminie możliwie najkrótszym.

HONGKONG BRONI SIĘ.

Londyn. 21/XII /R/ Wojska brytyjskie na wyspie Hongkong wycofały się na pozycje, położone dokoła Victoria Peak, Victoria City i Stanley Point. Wojska brytyjskie stawiają ciągły opór. Fort Victoria Peak odpowiada bez przerwy ogniem swoich dział na kanonadę baterii japońskich. Gubernator Hongkongu doniósł telegraficznie do Londynu, że działania na wyspie trwają.

Król Jerzy szósty przesłał do gubernatora Hongkongu następującą depeszę: "Myśli nas wszystkich są z Wami i z mieszkańcami Hongkongu w chwili waszych doświadczeń. Składam gratulacje żołnierzom wszystkich stopni w służbie czynnej za ich odważny opór, stawiany w warunkach bezprzykładnych. Przesyłam najlepsze życzenia panu i wszystkim na wyspie".

NA DALEKIM WSCHODZIE.

Singapore. 21/XII /R/ Samoloty holenderskie bombardowały celnie jeden krajoznik oraz jeden transportowiec japoński, jak i dwa statki handlowe. Na wyspie Mindanao w porcie Davao mieli wylądować Japończycy, w Waszyngtonie jednak nie uzyskano na ten temat oficjalnych szczegółów.